

Już jutro zespół Giallorossich rozegra arcyważny mecz Ligi Mistrzów z Bayerem Leverkusen. Dziś wieczorem na konferencji przed spotkaniem pojawili się Rudi Garcia i Alessandro Florenzi.

Florenzi, w ostatnich latach Roma była zawsze na drugim miejscu we Włoszech, jednak nie zaliczyła jeszcze skoku jakościowego w Europie. Dlaczego twoim zdaniem?

Florenzi: Przez wiele lat nie graliśmy w Lidze Mistrzów, w zeszłym sezonie zrobiliśmy wszystko, co możliwe, walczyliśmy do końca. W tym sezonie chcemy zaliczyć mały skok jakościowy, jeśli to możliwe. Wszystko zależy od jutra i meczu rewanżowego. Wiemy to, przyjechaliśmy tutaj i chcemy powiedzieć swoje.

Garcia, Ruediger i Dzeko są gotowi na powrót od pierwszej minuty?

Garcia: Są gotowi, być może nie mają 90 minut w nogach. Wiem, że jest różnica: gra na środku obrony jest inna niż na środku ataku. W obronie potrzeba mniejszego wysiłku niż w ataku, ale obydwaj są gotowi. Mogę liczyć na szeroką kadrę, oczywiście bez Tottiego i Keity. Nie mówię o długoterminowych kontuzjach, jednak poza tymi dwoma ciężkimi absencjami, wszyscy są gotowi. To dobra wiadomość.

Garcia, czego obawiasz się ze strony Bayeru Leverkusen? Ich trener powiedział, że wysoki pressing będzie kluczem w meczu.

Garcia: Bayer Leverkusen to dobry zespół, jak powiedział ich trener, grają wysokim pressingiem. Utrzymują wysokie tempo, grają dobrze w Lidze Mistrzów, nieco gorzej w rozgrywkach ligowych, jednak posiadają jakościowych graczy. Jutro będziemy mieli wielki mecz, wiemy z jakim duchem tutaj przyjechaliśmy: przybyliśmy, aby ugrać dobry wynik. Wiem, że minęło 15 lat, od kiedy Roma nie ugrała pozytywnego wyniku w Niemczech. Postaramy się o to jutro, wiemy, że są bardzo dobrym zespołem. Wiemy jednak, że w tym i rewanżowym meczu gramy o bardzo dużo, gdyż zostaną tylko dwa spotkania, zbyt mało, żeby wrócić w tabeli. Jutrzejszy mecz jest ważny. W przypadku wygranej w jutrzejszym spotkaniu będzie można zrobić krok w kierunku awansu. W niedzielę możemy grać o pierwsze miejsce w lidze, cieszę się, że mamy taki tydzień, naprawdę ekscytujący. Cieszę się, że mogę go przeżywać, oczywiście będziemy bardziej zadowoleni wraz z pozytywnymi wynikami.

Florenzi, jak zmienić podejście w porównaniu do meczu w Borysowie?

Florenzi: Musimy podejść do spotkania z innym spojrzeniem i większą złością, pozostają zawsze skoncentrowanymi przez 95 minut, z tylko jednym celem: przywiezienia do domu punktów.

Garcia, definitywnie znikł pomysł wystawienia trzech napastników jak w pierwszej połowie w Borysowie? Teraz zespół jest bardziej zrównoważony i wyniki dają rację nowemu ustawieniu?

Garcia: Tak i nie. Nie, gdyż wygraliśmy z Empoli innym ustawieniem, niż tym, które użyliśmy po przerwie w Borysowie i dla przykładu w Palermo. Tak, gdyż w drugiej połowie w Borysowie i w Palermo zagraliśmy dobrze w 4-4-2 i możemy również go użyć jutro. Nie musimy grać tylko jednym ustawieniem. Zależy od wielu rzeczy, od tego jak będzie grał rywal. Ważną rzeczą jest jutro postawa, którą powinniśmy pokazać na boisku. Trzeba mieć zaufanie do własnych umiejętności, wiemy, że możemy dokonać wielkich rzeczy. Jutrzejszy mecz będzie interesujący do oglądania: oni grają wysokim rytmem, my chcemy ugrać wynik, zatem również my musimy rozegrać wielki mecz, aby zdobyć punkty.

Garcia, jak czuje się Iago Falque? W swojej karierze wygrałeś tylko trzy mecze w Lidze Mistrzów, w tym jeden w Romie.

Garcia: Gram zawsze, aby wygrywać. Nie rozmawiam o Lille. Z Romą rozegrałem osiem meczów, wśród nich dwa z Bayernem, dwa z City i jeden z Barceloną. Możliwe było spisać się lepiej, ale nie ma sensu patrzeć w przeszłość, nie możemy zmienić wyników. Pozostały cztery kolejki, mało, trzeba zdobywać punkty i będzie dobrze zrobić to jutro. Jeśli wygramy, zrobimy dobry krok w kierunku awansu. To nie jest decydujący mecz, ale ważny. Iago Falque czuje się dobrze.

Florenzi, po meczu z Barceloną jest większe zainteresowanie twoją osobą?

Florenzi: Mam nadzieję, a to znaczy, że spisuję się dobrze. Staram się pracować, aby stać się ważnym graczem, zarówno dla Romy jak i reprezentacji.

Garcia, mówisz, że takie mecze są najłatwiejsze do przygotowania pod względem motywacji. Czego potrzeba, aby wspiąć się nieco w Europie? Większej uwagi taktycznej?

Garcia: Zdobywamy doświadczenie. To nie znaczy, że nie mamy ambicji, gdyż celem jest przejście grupy. Na szczęście przyszli gracze, którzy znają dobrze Ligę Mistrzów, ale są też inni, którzy muszą zdobyć doświadczenie. To minirozgrywki

ligowe: jeśli wygrasz, zbliżasz się do awansu, jeśli nie wygrasz, oddalasz się. Jesteśmy świadomi, że wszystkie mecze, które się zbliżają, są ważne. Nie możemy pozwolić rywalom na wykorzystanie ich walorów. Zobaczymy jutro czy się poprawiliśmy. Tracimy zbyt dużo bramek, musimy znaleźć równowagę w meczu.

Garcia, obejrzenie dwumeczu między Lazio i Leverkusen było pomocne?

Garcia: Analizowaliśmy prawie wszystkie 14 meczów rozegrane przez Niemców od początku sezonu. Są rzeczy wspólne dla wszystkich spotkań. Nie ma idealnej drużyny. Analiza drużyny jest ważną rzeczą, już zaczęliśmy pokazywać pewne rzeczy graczom, małe szczegóły, które robią różnicę.

Florenzi, jakie są wspólne punkty między Romą i reprezentacją? Między Garcia i Conte?

Florenzi: To dwaj świetni trenerzy, którzy wykrzesują ze mnie to co najlepsze, jestem szczęśliwy, że odpłacam się swoimi występami. Nie mogę jednak zatrzymać się w tym miejscu, to powinien być dopiero początek.

Autor: abruzzi